

# BEZPIECZEŃSTWO WARTOŚCI EUROPEJSKICH

Małgorzata Jaroszyńska

Wojskowa Akademia Techniczna

**Streszczenie.** Dla każdej kultury najważniejsze są jej wartości. To one określają występujące w niej tradycje i charakter danego społeczeństwa. Specyficznie wyrażone zasady i normy przekładają się na całokształt indywidualnej i instytucjonalnej podmiotowości grup, państw czy wręcz regionów. Kultura wymusza realizację przyjętych działań i twórczości, wyrażając ogólnie przyjętą aksjologię. W tym właśnie sensie można mówić o tożsamości Europy. Bez przyjęcia jednolitego wyrazu danej kultury trudno jest mówić o zasadach działań instytucjonalnych czy gwarancji odpowiedniej jakości życia. Autorka analizuje te zagadnienia, konstatując, że zapewnienie bezpieczeństwa wartości europejskich jest priorytetem w utrzymaniu tej tożsamości, a co za tym idzie, zachowaniu jakości wymiernych jej elementów.

Jednym z głównych elementów integracyjnych Europy są wartości chrześcijańskie – poszanowanie życia ludzkiego, statusu i roli małżeństwa i rodziny oraz wolności przekonań religijnych. Poza nimi także dobro wspólne, solidarność międzypokoleniowa i między państwami, równość szans obywateli, ochrona socjalna, zdrowie publiczne, demokracja, tolerancja, państwo prawa, pokój, pojednanie, zrównoważony i trwały rozwój oraz stabilizacja stanowią najcenniejsze dziedzictwo humanizmu europejskiego. Wartości te przyczyniły się w dużym stopniu do ukształtowania tożsamości europejskiej i należą do skarbnicy kultury europejskiej.

Europa to nie tylko obszar geograficzny czy wymiar polityczny, ale z punktu widzenia kultury głównie wspólnota wartości, która wywarła wpływ na ukształtowanie się duchowego oblicza kontynentu i jego duchową tożsamość. Często można spotkać się ze stwierdzeniem, że tożsamość europejską cechuje jedność w różnorodności. Europa to nie tylko różnorodność narodów i kultur, lecz także różnorodność języków, tradycji kulturowych, różne dziedzictwo religii, odmienne doświadczenia historyczne. To jeden kontynent, ale wiele światów. Ten rodowód tworzyły myśl grecka, prawo rzymskie i wiara chrześcijańska oraz humanizm oparty na ideach oświecenia. Chrześcijaństwo odegrało dużą rolę w kształtowaniu się tożsamości kulturowej ludów europejskich. Wiara chrześcijańska połączona z greckim logosem spowodowała naukowe rozumienie rzeczywistości i początek całego postępu nowoczesnej nauki i technologii w Europie<sup>1</sup>.

Próba zdefiniowania Europy i jej tożsamości, określenia jej celu i wartości wymusza rozpatrywanie tych aspektów, biorąc pod uwagę wielopłaszczyznowy problem jednoczenia się. Nie można myśleć o tych problemach tylko instytucjonalnie,

---

<sup>1</sup> L. Gołębiowski, *Europejska wspólnota Ducha*, Stowarzyszenie Absolwentów Liceum Jezuitów w Gdyni, [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl), 2003

np. z punktu widzenia tylko Unii Europejskiej<sup>2</sup>. Jednak sam fakt istnienia Europy wymusza wskazanie aktów prawnych regulujących granice UE, a tym samym granice wartości europejskich. Jednym z istotnych, odgrywających dużą rolę i mających duże znaczenie jest Układ z Schengen. Podstawowym założeniem tego Układu jest brak granic wewnętrznych oraz zwiększenie otwartości Unii Europejskiej poprzez realizację zasady swobody przemieszczania się osób. Zasada ta dotyczy nie tylko członków Unii Europejskiej, lecz także obywateli pozostałych państw, zarówno osób, które starają się o azyl, jak również legalnych imigrantów przebywających na terenie Unii Europejskiej. Układ ten reguluje zasady kontroli na granicach zewnętrznych oraz przepisy dotyczące wiz wjazdowych. Powyższe regulacje byłyby stosunkowo łatwą sprawą w przypadku gdyby wszystkie państwa członkowskie znajdowały się na kontynencie europejskim. Tak jednak nie jest. Zewnętrzne, polityczne granice Europy sięgają daleko poza jej ramy kulturowe i geograficzne. Przykładem tego jest chociażby wyspa Cypr, która geograficznie położona jest na kontynencie azjatyckim. Cypr pomimo zastrzeżenia w art. 49 Traktatu z Maastricht, że do Unii Europejskiej może należeć tylko państwo europejskie, jest jej pełnoprawnym członkiem. Z kolei Układ z Schengen obejmuje państwa europejskie, ale niekoniecznie należące do Unii Europejskiej. Przykładem tego jest chociażby Norwegia i Szwajcaria. Łatwo zauważyć, biorąc to pod uwagę, że instytucjonalizacja powoduje definiowanie Europy właśnie w kategoriach politycznych<sup>3</sup>.

W tym miejscu można zadać sobie pytanie, czy granice wartości europejskich również można wyznaczyć poprzez akty prawne? Układ z Schengen dotyczy określonych obszarów terytorialnych, brakuje w nim natomiast odwołania do jakiegokolwiek systemu wartości. Z kolei w Traktacie Konstytucyjnym, który nie wszedł w życie z uwagi na spór wokół procesu jego ratyfikacji, znalazło się wiele odwołań do wartości chrześcijańskich. W traktacie przywoływano np.: zasadę pomocniczości, solidarności, praw człowieka oraz godności ludzkiej. Inny spór, który rozgrywał się na forum Unii Europejskiej, dotyczył roli chrześcijaństwa w kształtowaniu się europejskiej tożsamości i jego znaczenia dla przyszłości Europy. Szczególnie widoczne było to w trakcie debaty dotyczącej tekstu w preambule Konstytucji Europejskiej. Kościół katolicki domagał się odwołania do istoty Boga i chrześcijaństwa. Proponował również przyjęcie kompromisowej formuły zawartej w polskiej konstytucji. Przeciwko tej propozycji wystąpiła Francja. W rezultacie Konwent zaproponował ogólnikową formułę o dziedzictwie duchowym i moralnym. W końcu jednak akceptację uzyskało sformułowanie o „dziedzictwie kulturowym, religijnym i humanistycznym Europy, którego wartości dotąd są zakorzenione w życiu społecznym”<sup>4</sup>. W rezultacie projekt Traktatu został odrzucony w referendum przez Francję i Holandię. Siedem

---

<sup>2</sup> Ibidem.

<sup>3</sup> Ibidem.

<sup>4</sup> Ibidem.

państw UE – Dania, Wielka Brytania, Polska, Czechy, Portugalia, Szwecja i Irlandia – wstrzymało proces ratyfikacyjny.

Kolejnym dokumentem Unii Europejskiej, który normuje szereg praw cywilnych, politycznych, gospodarczych i socjalnych, czyli odwołuje się do określonego systemu wartości, jest Karta Praw Podstawowych. Została ona podpisana w 2000 r. w Nicei. Karta Praw Podstawowych Unii Europejskiej określa zasady takie jak równość, brak dyskryminacji, solidarność i sprawiedliwość. Obowiązek przestrzegania i promowania tych zasad dotyczy instytucji UE i państw członkowskich. Wszystkie prawa podstawowe zostały podzielone w Karcie na sześć rozdziałów: godność, wolność, równość, solidarność, prawa obywateli i wymiar sprawiedliwości. Karta zakazuje również wszelkiej dyskryminacji ze względu na płeć, rasę czy kolor skóry. W literaturze przedmiotu można spotkać się z poglądem, że Karta Praw Podstawowych nie rozstrzyga najistotniejszych problemów w zakresie ochrony życia, np. eutanazji czy aborcji. Nie ma wątpliwości natomiast, że sprawy te z punktu widzenia wartości chrześcijańskich są fundamentem dla porządku prawnego. Z założenia dokument ten ma służyć wzmocnieniu ochrony godności, wolności i praw człowieka. Wypowiadając się na temat Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, nie można pominąć faktu, że zabezpiecza ona również inne prawa, takie jak np. ochrona danych osobowych czy też problemy bioetyki. W październiku 2007 r. Polska przyłączyła się do tzw. Protokołu Brytyjskiego ograniczającego stosowanie Karty Praw Podstawowych. W ten sposób Protokół stał się jednym z istotnych elementów debaty w polskim parlamencie związanej z trybem ratyfikacji Traktatu z Lizbony.

Kolejny dokument Wspólnoty, który został podpisany 13 grudnia 2007 r. przez 27 państw członkowskich, to Traktat lizboński, zwany również Traktatem Reformującym, który wyznacza kolejny etap integracji Unii Europejskiej. Celem Traktatu lizbońskiego jest ochrona istniejących praw obywateli oraz wprowadzanie i ujednolicanie nowych praw. Zadaniem Traktatu jest między innymi regulacja dotycząca promocji wartości Unii Europejskiej oraz wymiana i umacnianie wartości i celów, na których opiera się Unia. Zakłada się również, że te wartości i cele mają być symbolem tego, co Europa może zaoferować partnerom na świecie. W szczególności zapewnia on poszanowanie wolności i zasad określonych w Karcie Praw Podstawowych i nadaje im wiążącą moc prawną<sup>5</sup>. Traktat włącza też Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej do prawa pierwotnego, gwarantując lepszą ochronę obywateli w Europie. W szczególności zapewnia on poszanowanie wolności i zasad określonych w Karcie Praw Podstawowych i nadaje im wiążącą moc prawną<sup>6</sup>. Przykładem tego jest wprowadzenie szczegółowej podstawy prawnej dla pomocy humanitarnej. Przepisy w tym zakresie podkreślają

---

<sup>5</sup> *Traktat lizboński. Traktat na miarę Europy XXI wieku*, portal Unii Europejskiej [http://europa.eu/lisbon\\_treaty](http://europa.eu/lisbon_treaty)

<sup>6</sup> *Ibidem*.

znaczenie polityki w dziedzinie pomocy humanitarnej. Zobowiązują one również do stosowania zasad międzynarodowego prawa humanitarnego, w szczególności zasady bezstronności i zakazu dyskryminacji.

Można przypuszczać, że Europa, a właściwie integracja europejska, zmierza w kierunku jednej europejskiej cywilizacji przy jednoczesnym zróżnicowaniu kulturowym. Jednak solidarność społeczna możliwa jest tylko w ramach społeczeństw opartych na wspólnych wartościach<sup>7</sup>.

W tym miejscu należy przybliżyć pojęcie „wartość”. Na co dzień nie zdajemy sobie sprawy z tego, że żyjąc w określonym środowisku, przyjmujemy pewne zasady i normy charakterystyczne dla danej grupy społecznej. Są one charakterystyczne i zgodne z wartościami kulturowymi danej społeczności. Samo pojęcie wartości stało się przedmiotem osobnych badań dopiero w wieku XIX. Pojawiła się wtedy nauka zwana aksjologią. Wcześniej pojęcie wartości rozważane było głównie jako forma religijna i integralna część ludzkiego życia. XIX wiek to okres, gdy zaczęto zdawać sobie sprawę z tego, że potrzeby podstawowe są ważne i cenne, czyli wartościowe. Trudno jest połączyć poczucie potrzeby z wartościami. Jednak nawet na co dzień, gdy np. podziwiamy wspaniałe zabytki architektoniczne, trudno nie przyznać, że bardzo często są one wynikiem zabezpieczenia podstawowej potrzeby, jaką jest bezpieczeństwo człowieka. Na przykładzie tym widać wyraźnie, że kultura i jej elementy są niejednokrotnie wynikiem potrzeb człowieka.

W literaturze przedmiotu akceptowany jest pogląd, że dla każdej kultury, a tym samym społeczeństwa, najważniejsze są wartości. Określają one charakter danej kultury. Z kolei kultura zmusza swoją społeczność do realizowania przyjętych w niej wartości i zachowań według określonych wzorców. Właśnie wartości są podstawą tożsamości jednostek, rodzin, narodu i społeczeństwa. Ci, którzy przyjęli określone zasady i normy, niezależnie od miejsca pobytu przynależą do określonej kultury. Wartości są łącznikiem czy inaczej spoiwem łączącym społeczności konkretnych kultur i żyjących w różnych częściach świata<sup>8</sup>.

Wartość według Adama Rodzińskiego to cenna cokolwiek dla kogoś jednego, dla pewnej grupy ludzi albo dla każdego; ale zawsze będzie to cenna rzecz, a nie tylko domniemana, „odczytana” błędnie<sup>9</sup>. W rozumieniu kulturowym wartościami są<sup>10</sup>:

- 1) ogólnie uznawane i pożądane w społeczeństwie wytwory, miejsca i wydarzenia. Istota ich przekazywana jest z pokolenia na pokolenie;

---

<sup>7</sup> K. Krzysztofek, *Oblicze cywilizacyjno-kulturowe Unii Europejskiej po rozszerzeniu. Implikacje dla Polski*, „Studia Europejskie”, numer 1(29) 2004, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004.

<sup>8</sup> L. Dyczewski, *Kultura w całościowym planie rozwoju*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2011, s. 71.

<sup>9</sup> A. Rodziński, *Na orbitach wartości*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1989, s. 42.

<sup>10</sup> A. Dyczewski, *Kultura...*, op. cit., s. 72.

- 2) sądy egzystencjonalno-normatywne, czyli orientacje wartościujące, które są powszechnie akceptowane w danym społeczeństwie, np. szacunek do starszych, wartość życia, stosunek do ojczyzny;
- 3) powszechne w społeczeństwie stany psychospołeczne oraz adekwatne do nich zachowania, np. gościnność, ofiarność, tolerancja;
- 4) upowszechnione w społeczeństwie przekonania dotyczące istoty wartości, norm i wzorców systemu chrześcijańskiego, ich dużego znaczenia w życiu prywatnym i publicznym;

Cechami tak interpretowanej wartości kulturowej są<sup>11</sup>:

- 1) transcendentualność w stosunku do jednostek, czyli inaczej niezależność istnienia;
- 2) ponadindywidualność, czyli istnienie niezależnie od ilości jej członków;
- 3) ponadczasowość;
- 4) moc zobowiązująca, czyli skłaniania do zgodnego z jej normami postępowania i powstrzymywania od zachowań niezgodnych z tymi zasadami;
- 5) powstawanie zachowań wymagających często dużego wysiłku i poświęceń.

Z tego wynika, że wartościowym można nazwać nie to, co daje nam pożytek czy poczucie szczęścia, ale co powoduje, że jesteśmy szczęśliwi, i jest jednocześnie pożyteczne.

Leon Dyczewski wartość kulturową definiuje jako wartość społecznie usankcjonowaną, typową dla danej kultury, uwewnętrznioną przez ogół członków społeczeństwa, która pomaga im dokonywać wyborów, wskazuje cel i środki działania, a także wzmacnia samo działanie w ramach tej dziedziny społeczno-kulturowej, w której sama tkwi<sup>12</sup>.

Z tego stwierdzenia wynika, iż każdą wartość kulturową można analizować zarówno z punktu widzenia jej znaczenia dla członków danej społeczności, jak i dla ogółu społeczności danej kultury. Wartość kulturowa jest jednocześnie najistotniejszym czynnikiem danej kultury, czynnikiem, który ją kształtuje. Ujmując to inaczej, można przyjąć, że wartości ułożone według kryterium ważności dla danej kultury wywierają olbrzymi wpływ na możliwości rozwoju danej społeczności w danej kulturze. To one decydują o wyborach i zachowaniach. Im w hierarchii ważności znajdują się wyżej, tym ich wpływ na zachowania jest większy. Ulokowanie wartości w hierarchii ważności danego społeczeństwa ulega zmianom. Uzależnione to jest na przykład od sytuacji politycznej i gospodarczej. Stan zagrożenia bezpieczeństwa państwa czy konflikt zbrojny może być na przykład powodem wysunięcia patriotyzmu na pierwsze miejsce. W warunkach globalizacji wartość ta jest niedoceniona. W przypadku Polski, a konkretnie przywiązania chłopca polskiego do ziemi, widać

---

<sup>11</sup> Ibidem, s. 72-73.

<sup>12</sup> Ibidem, s. 73.

wyraźnie, że na przestrzeni całych wieków był on symbolem osobistej wolności i niezależności. Można nawet przyjąć, że ziemia stanowiła nie tylko warsztat pracy i była gwarantem bezpieczeństwa, miała również charakter sakralny i była ostoją polskości. W dzisiejszych czasach wartość ta utraciła częściowo swoje znaczenie, nadal jednak jest istotna ze względu na zabezpieczenie bytu człowieka.

Wartości można podzielić na dwie kategorie – wewnętrzne i instrumentalne<sup>13</sup>. Można przyjąć, że wartości wewnętrzne to takie, które przyjmujemy i przy których trwamy niezależnie od tego, czy przynoszą one zyski, czy straty. Przykładem może być tu patriotyzm, który biorąc pod uwagę wydarzenia historyczne, często przynosił śmierć. Miliony ludzi w imię tej właśnie wartości, stając w obronie ojczyzny, oddawało swe życie. Wartości instrumentalne to takie, które istnieją tylko w czasie dążenia do określonego celu. Po osiągnięciu go zanikają. Przykładem tych wartości mogą być promowane przez państwo pracowitość, produktywność czy innowacyjność. Są one promowane w sytuacji konieczności pobudzenia działań społeczeństwa zmierzających do osiągnięcia wzrostu gospodarczego. Zakładając, że wartości te zostaną przyjęte, można zastanawiać się, co stanie się w chwili, gdy indywidualne jednostki przez swą pracę osiągną wyższą stopę życia, gdy społeczeństwo wzbogaci się, osiągnie poczucie dobrobytu. Łatwo przewidzieć, że jeśli wartości instrumentalne, czyli te, które miały doprowadzić do osiągnięcia tego konkretnego celu, nie będą istniały jednocześnie z wartościami wewnętrznymi, to nastąpi zastój, stagnacja, a w przypadku państwa nawet recesja. To właśnie wartości wewnętrzne pobudzają do dalszego działania pomimo osiągnięcia celu. Wartości wewnętrzne są stałe, natomiast instrumentalne przemijają. Jedne bez drugich nie mogą istnieć. Poczucie bezpieczeństwa można osiągnąć tylko w sytuacji istnienia obu tych wartości.

Wartości pełnią istotne funkcje w życiu człowieka. Przede wszystkim kształtują świadomość, wzbudzają przeżycia, wytyczają cele działania i pobudzają do ich realizacji, czyli do działania, scalają działania i ich wytwory, integrują ludzi, łącząc ich w grupy i większe społeczności, stymulują, ukierunkowują oraz stabilizują rozwój<sup>14</sup>.

Jan Strzelecki stwierdził, że „wartości są kruche bez stałego wysiłku człowieka i człowiek jest kruchy bez stałego wysiłku urzeczywistniania wartości”<sup>15</sup>. Oznacza to, że istnieje pewna forma zależności między wartościami i człowiekiem czy społeczeństwem. Wartości w pewnym sensie bronią człowieka i społeczeństwa, jednak człowiek powinien przestrzegać, dbać czy też pielęgnować wartości uznawane w danym społeczeństwie. Człowiek więc nie tylko zachowuje pewną hierarchię wartości uznanych w danym społeczeństwie, ale jego bezpieczeństwo uzależnione jest od tej dbałości. Istotna w tym przypadku staje się zarówno jakość tych wartości,

<sup>13</sup> L.E. Harrison, S.R. Huntington, *Kultura ma znaczenie*, Wydawnictwo Zyski i S-ka, Poznań 2003, s. 102.

<sup>14</sup> Ibidem, s. 76.

<sup>15</sup> A. Tyszka, *Kultura jest kultem wartości. Aksjologia społeczna – studia i szkice*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1999, s. 175.

jak również ich postrzeganie i poznanie oraz akceptacja tych, które inspirują do działania. Nieprawidłowy wybór może wiązać się z pewnym niebezpieczeństwem. Przykładem na to może być upowszechnianie wartości hedonistycznych. Według Jadwigi Puzyniny „człowiek spętany wartościami hedonistycznymi staje się łatwym łupem wszelkich systemów autorytarnych [...] zatem ogranicza horyzonty twórcze, możliwości samorealizacji. Ogranicza też swoje uczestnictwo w życiu innych, swój udział we wspólnotach różnego wymiaru, od rodzinnej aż po narodową. Człowiek taki wreszcie naraża się na zatruwającą jego wewnątrz sytuację zakłamania, jako że zazwyczaj deklaruje inne wartości niż te, którymi naprawdę żyje”<sup>16</sup>.

Innym niebezpieczeństwem jest hołdowanie wartościom witalnym i gospodarczym. J. Puzynina twierdzi, że „przekonanie, że wartością czynu jest jego użyteczność, po pierwsze – nie ujawnia wartości ostatecznej stojącej za szyldem użyteczności (a jest nią najczęściej hedonizm); a po drugie – łatwo prowadzi do uznawania maksymy „cel uświęca środki” i niwelowania różnicy między dobrem i złem moralnym”<sup>17</sup>.

Niezwykle niebezpieczna jest dominacja wartości socjocentrycznych w społeczeństwie, czyli przekonanie o tym, że własna rodzina, grupa społeczna, grupa etniczna czy naród są najważniejszymi wartościami i należy im się uprzywilejowana pozycja. Konsekwencją tego może być ograniczanie praw i wolności innych grup społecznych aż po różnego rodzaju formy totalitaryzmu<sup>18</sup>.

W tym momencie warto uświadomić sobie, czym jest wartość z punktu widzenia ekonomii. Dla ekonomisty wartość powiązana jest z towarem. Ujawnia się ona dopiero w momencie wymiany towarowej. Żadne dobro nie ma zatem wartości, jeśli nikt go nie potrzebuje. Należy mieć świadomość, że wartości istnieją w obszarze, który powstaje dopiero wtedy, kiedy ludzie siebie nawzajem potrzebują. Jest to obszar komunikacji i porozumienia, który na podstawie wymiany powstaje jako to, co pomiędzy ludźmi zostaje zredukowane w potocznym odczuciu do poziomu interesów. Z tego wynika, że wartości wymagają odniesienia do jakiegoś ustalonego wspólnie porządku norm i ocen, inaczej nie moglibyśmy ich jako wartość zidentyfikować i zweryfikować.

Kultura europejska jest syntezą chrześcijaństwa i humanizmu. Człowiek występuje tu jako najdoskonalszy byt, który pod względem biologicznym należy do przyrody, a dzięki duchowości jest osobą – podmiotem praw ogłoszonych 10 grudnia 1948 roku przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w Deklaracji Praw Człowieka – „...jako wspólny najwyższy cel wszystkich ludów i wszystkich narodów, aby (...) dążyły w drodze nauczania i wychowywania do rozwijania poszanowania (...) praw i wolności”. W Deklaracji określono prawa, które mogą zapobiec aktom

---

<sup>16</sup> J. Puzynina, *Język wartości*, PWN, Warszawa 1992, s. 185.

<sup>17</sup> Ibidem.

<sup>18</sup> A. Dyczewski, *Kultura...*, op. cit., s. 77.

barbarzyństwa. Ogłoszono, że ludzie rodzą się wolni i równi, mają prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa swej osoby, nie wolno nikogo czynić niewolnikiem ani nakładać na niego służebności, traktować niehumanitarnie, dyskryminować, samowolnie aresztować, zatrzymać lub wygnać z kraju, nie wolno ingerować samowolnie w czyjekolwiek życie prywatne, rodzinne, domowe ani w korespondencję. Każdy człowiek ma prawo do ochrony prawnej, swobodnego poruszania się i wyboru miejsca zamieszkania w granicach każdego państwa. Nie wolno nikogo samowolnie pozbawiać jego własności, każdy człowiek ma prawo wolności myśli, sumienia i wyznania, prawo do stowarzyszania się, do pracy i swobodnego jej wyboru, a także bez względu na jakiegokolwiek różnicę ma prawo do równej płacy za równą pracę. Każdy człowiek ma prawo do urlopu i wypoczynku, do nauki oraz do ochrony moralnych i materialnych korzyści wynikających z jakiegokolwiek jego działalności naukowej, literackiej lub artystycznej<sup>19</sup>.

Konsekwencją Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka są inne dokumenty, takie jak np. Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności – traktat wypracowany w ramach Rady Europy w celu służenia ideacyjną pomocą w kształtowaniu postaw wrażliwych (humanistycznych) dla spraw ludzkich – z uznaniem szacunku dla wartości życia i osobowej tożsamości, w działaniu przeobrażającym środowisko życia<sup>20</sup>.

Mimo iż godne życie jest wartością wpisaną w dziedzictwo kultury europejskiej, stosunek człowieka do środowiska stał się elementem ogólniejszego problemu – jego stosunku do swego istnienia oraz do rzeczywistości, w której żyje<sup>21</sup>.

H. Skorowski uważa, że „człowiek jako wartość najwyższa ma być podmiotem nowej Europy, musi swoją faktyczną wartość manifestować na zewnątrz. Manifestować ją winien poprzez moralność swoich zachowań”<sup>22</sup>. Odpowiedzialność osobista i wspólnotowa za świat stworzony dotyczy relacji człowieka i przyrody. U jej podstaw znajduje się godność człowieka. Jak już wcześniej wspomniano, istota ludzka przez swój element cielesny jest częścią przyrody, a w kulturze chrześcijańskiej jest pojmowana jako najwyższy rodzaj stworzenia Bożego.

---

<sup>19</sup> *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka* (wstęp H. Samsonowicz), wydana przez Biuro Informacji ONZ przy współpracy Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ, Warszawa 1989, s. 5-16.

<sup>20</sup> B. Suchodolski, I. Wojnar, *Kierunki i treści ogólnego kształcenia człowieka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa-Kraków 1990, s. 61.

<sup>21</sup> M. Michalik, *Wychowanie społeczne a kształtowanie stosunku do przyrody*, (w:) Z. Misztal (red. nauk.), *Ekologia i wychowanie, środowisko zdrowie wychowanie*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1989, s. 21.

<sup>22</sup> H. Skorowski, *Osoba ludzka podstawą chrześcijańskiej Europy w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski*, (w:) L. Marszałek, A. Solak (red. nauk.), *O społeczeństwie wychowaniu i pracy w myśli Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, seria: LABOR Katedra Pedagogiki Społecznej i Pedagogiki Pracy Wydziału Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010, s. 33.



Wielokulturowość to zjawisko, które można obserwować właśnie na terenie Europy. Przez długi czas w pewnym stopniu szokowało. Wynikało to z tego, że państwa tego kontynentu uważały się za jednolite pod względem kulturowym, językowym i etnicznym. Monokulturowa Europa to jednak tylko krótki epizod w XIX i XX wieku. Wtedy to ówczesne państwa europejskie pozbywały się odmiennych kulturowo osób przez wydalanie ich z kraju bądź uśmiercenie. Edukacja obywateli zmierzała do akceptacji takiej polityki. Homogeniczność narodów skończyła się z chwilą gwałtownego napływu imigrantów z Bliskiego Wschodu oraz powołania do życia Unii Europejskiej.

Jednocześnie pojawił się problem postrzegania wielokulturowości jako wyzwania dla tożsamości narodowych państw<sup>23</sup>. Integrująca się Europa stanęła przed trudnym zadaniem stworzenia jednakowych warunków bytowania dla wszystkich jej mieszkańców. Dla chrześcijańskiej Europy, która walczyła z innowiercami podczas wypraw krzyżowych, pojawienie się wyznawców islamu oraz innych religii to problem związany z ich asymilacją oraz integracją. Wartości religijne, które odgrywają bardzo dużą rolę w kulturze europejskiej, mają znaczny wpływ na współczesne oblicze Europy. Janusz Mariański bardzo trafnie stwierdził: „To co dzieje się w społeczeństwie, ma swoje odbicie w religijności i odwrotnie, to co dzieje się z wartościami religijnymi, wpływa na stan świadomości społecznej”<sup>24</sup>.

Jedną z głównych cech kultury europejskiej jest stały przepływ idei, ludzi i towarów. Według opinii de Rougemonta to właśnie kultura europejska stała się jednym z najważniejszych czynników wspomagających procesy integracyjne w Europie<sup>25</sup>. Podstawowym elementem dyskusji o kulturze chrześcijańskiej i jej wpływie na integrację europejską są wartości chrześcijańskie. Jednym z aspektów analizy wartości chrześcijańskich jest poszanowanie życia ludzkiego, statusu i roli małżeństwa i rodziny oraz wolności publicznego wyznawania przekonań religijnych. Wyżej wymienione dobra stanowią, razem z innymi wartościami, nie mniej kontrowersyjnymi dla niektórych polityków, jak: dobro wspólne, solidarność międzypokoleniowa i między państwami, równość szans obywateli, ochrona socjalna, zdrowie publiczne, demokracja, tolerancja, państwo prawa, pokój, pojednanie, zrównoważony i trwały rozwój, stabilizacja, najcenniejsze dziedzictwo humanizmu europejskiego. Te właśnie wartości przyczyniły się w dużej mierze do ukształtowania tożsamości europejskiej i należą do skarbnicy kultury europejskiej.

---

<sup>23</sup> J. Polakowska-Kujawa, *Współczesna Europa w procesie zmian: wybrane problemy*, Difin, Warszawa 2006, s. 66.

<sup>24</sup> J. Mariański, *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1993, s. 5.

<sup>25</sup> D. Jurkiewicz-Eckert, *Od „wspólnego dziedzictwa kulturowego” do „wspólnego obszaru kulturowego”. O nowych kierunkach debaty wokół przyszłości kultury w Unii Europejskiej*, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.

W 1981 roku przeprowadzono w dziesięciu krajach europejskich badania wartości – European Values Study (EVS), dotyczące zróżnicowania wartości i norm społecznych oraz ich przemian w czasie. W 1990 r. powtórzono badania i objęto nimi 26 krajów europejskich. W 1999 r. badaniami objęto już 32 kraje, a w 2008 r. 46 krajów. Rozszerzono je także o badania w skali światowej: World Values Surveys (WVS). Badania te ukazały zróżnicowanie wartości Europejczyków oraz kierunki ich zmian, które wynikają z globalnych procesów cywilizacyjnych, a tym samym nowych standardów nowoczesności i racjonalności, procesów historycznych, które w ciągu wieków wpływały na kulturowe zróżnicowanie krajów europejskich i łączyły się z podziałami religijnymi, przekształceniami politycznymi oraz procesami jednoczenia Europy. Wyniki badań EVS i WVS potwierdziły wcześniejsze przewidywania, których autorem jest Ronald Inglehart. Uważał on, że można przewidywać dwa kierunki przemian wartości:

- 1) Przejście od uznawania tradycyjnych wzorów rodziny, instytucji i autorytetów, zwłaszcza religijnych, identyfikacji z narodem i dumy narodowej do świecko-racjonalnych wartości podkreślających indywidualne osiągnięcia, skuteczność i niezależność, demokratyczną partycypację w życiu politycznym oraz racjonalno-prawne legitymizowanie instytucji.
- 2) Przejście od nastawienia na wartości materialistyczne, czyli te, które związane są z potrzebami przetrwania oraz bezpieczeństwa fizycznego i ekonomicznego, do wartości postmaterialistycznych, które wyrażają potrzeby samorealizacji, zainteresowanie jakością i komfortem życia, a także wewnętrznymi i duchowymi aspektami wierzeń religijnych<sup>26</sup>.

Według badań EVS i WVS najwyższy stopień przyjmowania zarówno wartości świecko-racjonalnych, jak i postmaterialistyczno-indywidualistycznych występuje w krajach o wysokim poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego – Szwecji, Norwegii, Danii, Holandii, Niemczech, Finlandii, Szwajcarii, Austrii, Francji, Belgii. Lata 1990-2000 to okres przesunięcia w kierunku wartości postmaterialistycznych, które stały się dominujące w krajach skandynawskich i zachodnioeuropejskich. Biorąc pod uwagę to, że na przemiany wartości duży wpływ wywiera odmienność tradycji kulturowych, w tym przede wszystkim religijnych, a także doświadczeń historycznych, stwierdzono, że kraje protestanckie najszerzej przyjmują wartości indywidualistyczne, świecko-racjonalistyczne i postmaterialistyczne. Cechami charakterystycznymi są otwartość kulturowa i tolerancja oraz postawy akceptujące wszelkie odchylenia od norm w sferze życia prywatnego, np. seksu i stosunków interpersonalnych. W krajach katolickich Unii Europejskiej wartości te przyjmowane są rzadziej i jakby wolniej. Najwyższe w Europie wskaźniki tradycyjnych wartości

---

<sup>26</sup> A. Jasińska-Kania, *Co cenią Polacy*, „Panorama Socjologia Akademia”, nr 3(19)2009, [www.academia.pan.pl/pdf/wiezi\\_08-11\\_kania.pdf](http://www.academia.pan.pl/pdf/wiezi_08-11_kania.pdf)

rodziny, religijności i dumy narodowej występują w krajach położonych na obszarach peryferyjnych. Do państw tych można zaliczyć Polskę, Malte, Portugalie, Irlandię, Grecję oraz Rumunię<sup>27</sup>.

Z badań EVS i WVVS wynika, że procesy globalizacji, modernizacji i rozwoju gospodarczego doprowadzą do podważania autorytetu tradycyjnych instytucji, w tym instytucji religijnych, do pluralizacji światopoglądów, sekularyzacji i indywidualizacji wartości. Wzrasta uznanie autonomii jednostek ludzkich, które samodzielnie dokonują wyborów wartości i norm postępowania, kierując się własnym interesem i preferencjami, a także uznają prawa innych do takich wyborów<sup>28</sup>.

LITERATURA:

1. L. DYCZEWSKI, *Kultura w całościowym planie rozwoju*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2011.
2. L.E. HARRISON, S.R. HUNTINGTON, *Kultura ma znaczenie*, Wydawnictwo Zyski i S-ka, Poznań 2003.
3. D. JURKIEWICZ-ECKERT, *Od wspólnego dziedzictwa kulturowego do wspólnego obszaru kulturowego. O nowych kierunkach debaty wokół przyszłości kultury w Unii Europejskiej*, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego.
4. K. KRZYSZTOFEK, *Oblicze cywilizacyjno-kulturowe Unii Europejskiej po rozszerzeniu. Implikacje dla Polski*, „Studia Europejskie”, numer 1(29) 2004, Centrum Europejskie Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004.
5. J. MARIAŃSKI, *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin 1993.
6. L. MARSZAŁEK, A. SOLAK, *O społeczeństwie, wychowaniu i pracy w myśli Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, seria: LABOR, Katedra Pedagogiki Społecznej i Pedagogiki Pracy, Wydział Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010.
7. M. MICHALIK, *Wychowanie społeczne a kształtowanie stosunku do przyrody*, (w:) Z. Misztal (red. nauk.), *Ekologia i wychowanie, środowisko, zdrowie, wychowanie*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1989.
8. Z. MISZTAŁ, *Ekologia i wychowanie, środowisko, zdrowie, wychowanie*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1989.
9. J. POLAKOWSKA-KUJAWA, *Współczesna Europa w procesie zmian: wybrane problemy*, Difin, Warszawa 2006.
10. J. PUZYŃNINA, *Język wartości*, PWN, Warszawa 1992.
11. A. RODZIŃSKI, *Na orbitach wartości*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1989.
12. H. SKOROWSKI, *Osoba ludzka podstawą chrześcijańskiej Europy w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski*, (w:) L. Marszałek, A. Solak (red. nauk.), *O społeczeństwie, wychowaniu i pracy w myśli Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, seria: LABOR, Katedra

---

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> Ibidem.

Pedagogiki Społecznej i Pedagogiki Pracy, Wydział Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2010.

13. B. SUCHODOLSKI, I. WOJNAR, *Kierunki i treści ogólnego kształcenia człowieka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa–Kraków 1990.
14. A. TYSZKA, *Kultura jest kultem wartości. Aksjologia społeczna – studia i szkice*, Wydawnictwo Antyk Marcin Dybowski, Komorów 1999.
15. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, Biuro Informacji ONZ przy współpracy Polskiego Towarzystwa Przyjaciół ONZ, Warszawa 1989.

#### ŹRÓDŁA INTERNETOWE:

- *Traktat lizboński. Traktat na miarę Europy XXI wieku*, portal Unii Europejskiej [http://europa.eu/lisbon\\_treaty](http://europa.eu/lisbon_treaty) - stan z dnia 01.04.2013.
- L. GOŁĘBIOWSKI, *Europejska wspólnota Ducha. Stowarzyszenie Absolwentów Liceum Jezuitów w Gdyni*, [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl), 2003 – stan z dnia 1.04.2013.
- A. JASIŃSKA-KANIA, *Co cenią Polacy*, „Panorama Socjologia Akademia”, nr 3(19)2009, [www.academia.pan.pl/pdf/wiezi\\_08-11\\_kania.pdf](http://www.academia.pan.pl/pdf/wiezi_08-11_kania.pdf) - stan z dnia 28.03.2013.

### ON SECURITY OF THE EUROPEAN VALUES

**Abstract.** Values are the substance of every culture. It is because of them, that the traditions and characteristics of a given society can be noticed. Specificity of rules and norms have its holistic outcome in an individual and institutional integrity of community, states, and even regions. The culture forces the realization of planned actions and creations, at the same time asserting a particular axiology, as is argued by author of the article. Moreover, as is stated, in this sense we can talk of the European integrity. Without a monolithic exemplification of a given culture we can not have a discussion on guidelines for particular institutions, or guarantees for proper way of life. The author analyses said issues with a constatation that security of values of the European culture is of the outmost importance for its integrity. It is easily deduced, that it has a definitive effect on value of different tangible elements.